

Apostolstwo Pawła i uświęcający się Kościół. Idee teologiczne adresu Drugiego Listu do Koryntian (2Kor 1,1-2)

Starożytna epistolografia grecka i helleńska przekazała bardzo jasny schemat formuły otwierającej listy, zwanej *praescriptum*. Formuła ta składa się z trzech części: nadawca (*superscriptio*), adresat (*adscriptio*) i pozdrowienie (*salutatio*). Apostoł Paweł w Druim Liście do Koryntian przejmując w całości ten schemat, jednak znacznie go rozbudowuje. Najczęściej stosowano jedynie krótką formułę: N (*nominativus*) do NN (*dativus*) – pozdrowienie (*chairein*). Przykładem może być list zanotowany w Drugiej Księdze Machabejskiej: „Lizjasz ludowi żydowskiemu - pozdrowienie” (2Mch 11,16)¹. Apostoł Paweł rozszerza każdy z elementów adresu: przedstawia szczegółowiej nadawców (gdyż oprócz niego jest nim także Tymoteusz) i adresatów oraz rozszerza standardowe pozdrowienie. Każdy z elementów preambuły nasycony jest swoistym ładunkiem teologicznym. Niniejsza prezentacja zarysowuje zasadnicze myśli teologiczne apostoła narodów zanotowane w 2Kor.

1. Nadawca (2Kor 1,1a)

Paweł przedstawia się Koryntianom jako „apostoł Jezusa Chrystusa”. Oczywiście nie należał do grona Dwunastu, trzeba więc odszukać inne motywy, dla których przypisuje sobie to miano. Po pierwsze sam Paweł jest świadomy, iż jego apostołskie posłannictwo wypływa „z woli Bożej”. Tym samym przekonaniem pobrzmiwają teksty: 1,21; 2,17; 4,5; 5,20; 10,8; 13,10. Wersy te dają wyraz Pawłowej samoświadomości apostołskiego posłannictwa i przeznaczenia do głoszenia Dobrej Nowiny głównie wśród pogan. Nie jest to misja samozwańcza, lecz wypływająca wprost z woli Bożej. Podkreślenie to jest ważne z dwóch powodów: po pierwsze, Paweł w treści listu demaskuje „pseudo-apostołów” („fałszywych apostołów”; 11,13), którzy przypisują sobie to miano, choć wcale nie mają ku temu prawa; po drugie Paweł daje w liście najpełniejsze – w zestawieniu z innymi listami – wyjaśnienie, jak rozumie apostołstwo.

Jego głoszenie Ewangelii może się wydawać głupstwem, jednak prowadzi ku zbawieniu: „Skoro bowiem świat przez mądrość nie poznał Boga w mądrości Bożej, spodobało się Bogu przez głupstwo głoszenia słowa zbawić wierzących” (1Kor 1,21). Na drodze apostołstwa umocnienie do pełnienia misji pochodzi od samego Boga: „Tym zaś, który umacnia nas wspólnie z wami w Chrystusie, i który nas namaścił, jest Bóg” (2Kor 1,21). Paweł ma świadomość, że przekazywane przez niego słowa są orędziem samego Boga, który przemawia „w Chrystusie”: „Nie jesteśmy bowiem jak wielu, którzy kupczą słowem Bożym, lecz ze szczerości, jak od Boga mówimy w Chrystusie przed Bogiem”

¹ B. Adamczewski, *List do Filomena. List do Kolosan. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, Częstochowa 2006, 55; P. Lorek, „Podstawowa linearna i chiastyczna *dispositio* I Listu do Koryntian”, *Theologica Wratislaviensia* 1 (2006) 48.

(2Kor 2,17). To bowiem sam Chrystus jest przedmiotem przepowiadania: „Nie głosimy bowiem siebie samych, lecz Chrystusa Jezusa jako Pana, a nas - jako sługi wasze przez Jezusa” (2Kor 4,5). Apostoł pełni swoistą „władzę” nad tymi, którym głosi Dobrą Nowinę: „Choćby mi bowiem wypadło jeszcze bardziej chlubić się z władzy jaką nam dał Pan ku zbudowaniu, a nie ku zagładzie waszej, nie będę się wstydził” (2Kor 1,8). Tym samym echem pobrzmiwa 2Kor 13,10: „Dlatego też jako nieobecny tak piszę, abym jako obecny wśród was nie musiał postępować surowiej - według władzy, którą mi dał Pan ku zbudowaniu, a nie ku zgubie waszej”.

Drugim nadawcą listu jest Tymoteusz. Określony został przez Pawła jako „brat”. Termin ten występuje także w 1Tes 3,2 i Kol 1,1 (por. „moje umiłowane i wierne dziecko/syn” w 1Kor 4,17 i „syn” w Fil 2,22)². Paweł spotkał po raz pierwszy Tymoteusza w Listrze, podczas swej drugiej podróży misyjnej (Dz 16,1). Tymoteusz pochodził z rodziny pogańsko - żydowskiej (Żydówką była matka Eunice; 2Tm 1,5). Z czasem stał się jednym z najważniejszych współpracowników Pawła. Podróżował z nim przez Azję Mniejszą i Macedonię (Dz 17,14); ponownie spotkał się z Pawłem w Atenach (Dz 18,5); został wysłany do Tesaloniki 1Tes 3,1-2). Towarzyszył Pawłowi także podczas trzeciej podróży. Gdy postaje 2Kor, Tymoteusz jest na nowo z Pawłem w Macedonii (2,12; 8,5; 9,2; Dz 20,1)³. Cieszył się urzędem ewangelisty (2Tm 4,5), który został mu wyznaczony za sprawą proroctwa (1Tm 118). Nie uchodził więc, jak Paweł, za apostoła.

2. Adresat (2Kor 1,2a)

2Kor skierowany jest „do kościoła Bożego, który jest w Koryncie”. Termin „kościół” pojawia się w tym piśmie 11 razy, za każdym razem wskazując na lokalną społeczność wierzących w Chrystusa; w 11,28 ma wymiar bardziej powszechny, gdyż mowa jest o „wszystkich kościołach”. Fraza „kościół Boży, który jest w” winna być rozumiana jako wskazanie na jedną konkretną wspólnotę, która jest manifestacją Kościoła powszechnego w danym mieście. Cały Kościół Chrystusowy przejawia w konkretnym mieście swą obecność właśnie w tej wspólnocie. Zamiast więc o Kościele korynckim winno się mówić o Kościele Bożym, który gromadzi się również w Koryncie.

Adresatami listu są „wszyscy święci, którzy są w całej Achai”. Chrześcijanom przypisuje się miano „świętych”. Korzeni tego określenia szukać należy w Starym Testamencie, gdzie przymiotnik *kadosz*, tłumaczony w LXX jako „święty”, w pierwszym znaczeniu wskazuje na ideę oddzielenia czy separacji. Pojęcie świętości w rozumieniu judaizmu łączy w sobie ideę doskonałości i całkowitej odmienności, inności czy - mówiąc językiem filozoficznym - transcendencji. Inność ta nie musi (choć może) wynikać wcale z separacji czyli oddzielenia, choć jeszcze do niedawna było to ujęcie powszechne. W językach zachodniosemickich i mezopotamskich pojęcie „świętości” nie łączy się wcale z ideą separacji, lecz ma zabarwienie pozytywne, wskazujące na konsekrację, poświęcenie czy przynależność do bóstwa.

² P. Barnett, *The Second Epistle to the Corinthians*, The New International Commentary on the New Testament, Grand Rapids 1997, 58-59.

³ F. Rienecker, G. Maier, *Leksykon biblijny*, red. wyd. polskiego W. Chrostowski, Warszawa 2001, 820.

Chrześcijanie są „święci” w podwójnym sensie: są „oddzieleni” od zła i grzechu oraz są „poświęceni”, czyli oddani na służbę Bogu, w którego wierzą. Widać tu jasną analogię z ideą wybrania narodu izraelskiego: Izraelici szczyli się bożym wybraństwem i dlatego byli „oddzieleni” od reszty starożytnego świata (Lb 23,9; Ps 147,20), oraz przeznaczeni zostali do tego, by stać się narodem świętym przez sposób życia, kult i posłuszeństwo Prawu (Wj 19,5.6; Kpł 11,44.45; 19,1.2; Pwt 7,6; 14,2). Kościół zasadza się na linii kontynuacji dawnego Izraela (1P 2,9-10). Wartym zauważenia jest fakt, że termin „święci” występuje w Nowym Testamencie zawsze w liczbie mnogiej (z wyjątkiem Flp 4,21, gdzie jednak i tak odnosi się do grupy osób) i nie posiada znaczenia ekskluzywnego w sensie etycznym; wskazuje po prostu na wspólnotę wierzących w Chrystusa. Koryntianie więc, jak wszyscy chrześcijanie, są „świętymi”, którzy z powodu Bożego wybrania (powołania) do wiary winni „oddzielać” się od świata przez swój sposób życia, zwyczaje, sprawowaną liturgię i zasady etyczne. Niekiedy w Nowym Testamencie synonimami „świętych” są terminy „powołani” lub „wybrani”.

Do roku 27 przed Chr. Mianem Achai określano niemal całą Grecję, później zarezerwowano je jedynie dla północnej części Peloponezu. Pawłowe wykorzystane nazwy „Achaja” odnosi się raczej do wcześniejszego rozumienia (por. 1Kor 16,15; Rz 15,26; 1Tes 1,7.8). Z pewnością natomiast Paweł uważa Korynt za główne miasto prowincji.

3. Pozdrowienie (2Kor 1,2)

Pawłowe pozdrowienie adresatów listu przyjmuje formę modlitewnego błogosławieństwa: „łaska wam i pokój”. Grecki sposób wzajemnego pozdrawiania się (*chairein*) doczekał się tu chrześcijańskiej adaptacji w postaci życzenia łaski (*charis*). W Pawłowym rozumieniu łaska przejawia się jako Boża moc pośród ludzkiej słabości. Życzenie łaski jest więc poddaniem adresatów listu pod działanie Bożej mocy, która doskonalili się w słabości.

Życzenie pokoju (*eirene*) często pojawia się w adresie listu (Rz 1,7; 1Kor 1,3; Gal 1,3; Flp 1,2; Kol 1,2; 1Tes 1,1; 2Tes 1,2; Fil 3; por. Ef 1,2). Zasadnicza linia ukazywania pokoju w Nowym Testamencie zbiega się z ideą Starego Przymierza: pokój jest darem Bożym i obejmuje relację z Bogiem, z ludźmi i własnym „ja”. Jednocześnie jednak wskazuje na Jezusa jako Tego, który zgodnie z zapowiedziami proroków, jest w stanie urzeczywistnić pokój w królestwie Bożym. W kulturze greckiej pod pojęciem pokoju rozumiano czas i stan różny od stanu wojny, przy czym ten ostatni był w rozważaniach Greków stanem normalnym, pokój zaś czasem wyjątkowym. *Eirene*, grecka bogini pokoju, przedstawiana była z rogiem obfitości, z którego rozdawała swe bogactwa. W niektórych wyobrażeniach towarzyszy jej Pluton symbolizujący dobrobyt, a stąd już niedaleko do utożsamienia pokoju ze spokojem⁴. W rzymskim prawie pokój zabezpieczony był porządkiem państwowym. *Pax romana* panująca za czasów Oktawiana Augusta stała się wzorcem życia państwowego. Chrystus, spełniając starotestamentalne proroctwa, nie tylko przynosi pokój, ale sam jest z nim utożsamiony.

⁴ Pojęcia te są często używane zamiennie jako synonimy w pismach Platona.

Autor listu do Efezjan, w chrystologicznym hymnie stwierdza: „On bowiem jest naszym pokojem” (Ef 2,14). Burząc mur rozdzielający ludzi otwiera drogę do jedności pomiędzy Żydami i poganami⁵. Obraz ten, zaczerpnięty z architektonicznego kształtu świątyni jerozolimskiej, w której dziedziniec pogan oddzielony był murem od wewnętrznej części sanktuarium, służy zilustrowaniu sytuacji chrześcijan, wśród których nie ma już Żyda ani Greka, lecz wszyscy stanowią jedno w Chrystusie. Tak rozumiany Kościół jest nie tylko przestrzenią ludzi pojednanych ze sobą, ale mających zadanie zaprowadzania pokoju w środowisku, w którym żyją. Pokój w tym wypadku oznacza całokształt zbawienia; jest to więc myśl tożsama z ideą ewangelisty Łukasza, który pokój identyfikuje ze zbawieniem. Zbawcze działanie Boga wobec człowieka zawiera się w wyrażeniu „Bóg pokoju” (por. 1Tes 5,23; 2Tes 3,16; 2Kor 13,11; Rz 15,33; 16,20; Flp 4,19). W Liście do Rzymian Paweł ukazuje pokój jako owoc pojednania z Bogiem dzięki usprawiedliwieniu przez wiarę: „Dostąpiwszy więc usprawiedliwienia przez wiarę, zachowajmy pokój z Bogiem przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, dzięki któremu uzyskaliśmy przez wiarę dostęp do tej łaski, w której trwamy i chlubimy się nadzieją chwały Bożej” (Rz 5,1-2). Działanie „Boga pokoju” ma przygotować wierzących w Chrystusa na dzień Jego paruzji: „Sam Bóg pokoju niech was całkowicie uświęca, aby nienaruszony duch wasz, dusza i ciało bez zarzutu zachowały się na przyjscie Pana naszego Jezusa Chrystusa” (1Tes 5,23). Pokój, który noszą w swych sercach wierzący w Chrystusa, jest darem Ducha Świętego (Ga 5,22; Rz 14,17). Dzięki temu przewyższa on wszelką ludzką mądrość (Flp 4,7) i trwać może pomimo ucisków (Rz 5,1-5).

Łaska i pokój, których Paweł życzy Koryntianom, pochodzą „od Boga, naszego Ojca i od Pana Jezusa Chrystusa”. Znacząca jest denotacja Boga jako Ojca, znana także w judaizmie, lecz tu przeniesiona na grunt chrześcijański. Określenie Jezusa tytułem Pan jest typowo Pawłowe i wskazuje na odniesienie Apostoła Narodów do Chrystusa: nie jest ono tożsame z relacją człowiek – człowiek, ani z relacją uczeń – nauczyciel, lecz poddany – Bóg. W kontekst panowania Jezusa wpisuje się motyw władzy, która została Mu przekazana: „Dana Mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi” (Mt 28,18). W samych słowach Jezusa natomiast łatwo znaleźć echo wizji Syna Człowieczego zarysowanej przez Daniela: „Powierzono Mu panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przeminie, a królestwo Jego nie ulegnie zagładzie” (Dn 7,14)⁶. Wizja proroka spełnia się w osobie Jezusa: to właśnie Jemu przedwieczny przekazuje wszelką władzę, która ma charakter królewski i trwać będzie wiecznie. Jego władza nie jest ograniczona,

⁵ Rozdział pomiędzy Żydami i poganami wynika z hebrajskiej koncepcji oddzielenia narodu wybranego od innych ludów (Kpł 20,16; Lb 23,9), z którymi ani nie mogli zawierać sojuszy (Wj 23,32; Kpł 18,24), ani utrzymywać relacji czy to religijnych (Wj 23,24), czy świeckich (Pwt 7,3; Ne 13,23-27); por. M.I. Alves, „Pokój mój daję wam (J 14,27)”, *Comm* 5 (53) 1989, 25.

⁶ „W obydwu tekstach występuje rzeczowniki *eksousia* i czasownik „dano, powierzono” (*edothē*). W obydwu jest wzmianka o wszystkich narodach. W Księdze Daniela Przedwieczny przekazuje Synowi Człowieczemu władzę nad wszystkimi narodami. Władza ta ma charakter królewski i trwać będzie wiecznie. W Ewangelii Mateusza Jezus, jako Syn Człowieczy w chwale, stwierdza, że Jemu została dana (domyślnie: przez Boga) wszelka władza na niebie i na ziemi, to znaczy, że w Nim wypełniło się proroctwo Daniela”; J. Kudasiewicz, *Odkrywanie Ducha Świętego. Medytacje biblijne*, Kielce 1998, 262.

gdyż obejmuje niebo i ziemię, a fraza ta w Starym Testamencie oznacza całość stworzonego świata.

Drugim dookreśleniem imienia Jezus jest termin „Chrystus”, który z czasem zaczął funkcjonować w gminach chrześcijańskich niemal jako imię własne, wskazując jednak jasno na osobę Mesjasza, czyli „namaszczonego”. W opowiadaniu o wystąpieniu Jezusa w synagodze w Nazarecie (Łk 4,16-30) Łukasz kreśli program Jego zbawczej działalności. Cytaty zaczerpnięte z Iz 61,1-2 i 58,6 służą przedstawieniu Jezusa jako namaszczonego proroka, który zapowiada swą misję. To właśnie tu bezpośrednio mówi się o namaszczeniu Jezusa. Fragmenty zaczerpnięte z księgi proroka Izajasza mają za swą bazę tekst LXX. Ich autor wykorzystuje częsty w tekstach prorockich model „namaszczenie – posłanie”: „Duch Pański spoczywa na mnie, ponieważ mnie namaścił i posłał mnie” (Łk 4,18a). Emfaticzna pozycja trzykrotnie powtórnego zaimka „mnie” wskazuje, że świadomym zabiegiem redakcyjnym ewangelisty była aplikacja słów Izajasza do działalności Jezusa⁷. Czasownik *chriō* oznacza „namaszczać”. Jak zaobserwowano wyżej, najczęściej odnosi się on do czynności prawnej, mającej za swój przedmiot kapłana (1Krn 29,22; Kpł 4,3.5.16; 6,15), króla (1Sam 9,16; 10,1; 15,17; 16,3.12; 2Sam 2,4.7; 3,39; 5,3.17; 1Krl 1,34.39.45) lub proroka (1Krl 19,16). Jeśli więc Jezus, aplikując prorocstwo Izajasza, sam wobec siebie stosuje termin „namaszczone”, powstaje pytanie, kiedy i jak owo namaszczenie nastąpiło. Egzegeci najczęściej wskazują na chrzest Jezusa. Namaszczenie, dokonane przez Ojca w chwili chrztu w Jordanie, towarzyszyło Jezusowi przez cały czas Jego historycznej działalności Nauczyciela, Proroka i Cudotwórcy. Po zmartwychwstaniu tytuł „Chrystusa” używano początkowo przede wszystkim we wspólnotach chrześcijańskich pochodzenia żydowskiego, by podkreślić, że w Nim właśnie spełniły się obietnice mesjańskie proroków. Z czasem, wraz z rozszerzaniem się Dobrej Nowiny, tytuł ten przyjęły także wspólnoty o rodowodzie pogańskim.

4. Przesłanie teologiczne

Analiza egzegetyczna adresu 2Kor pozwala na wydobycie kilku idei teologicznych tam zawartych. Mają one nie tylko charakter informacyjny, jak ma to zazwyczaj miejsce w typowych preambułach epistolarnych greckich i helleńskich, ale włączają się w przesłanie teologiczne całego listu. Wydaje się, że do najistotniejszych zaliczyć należy następujące:

- (1) Apostolskie posłannictwo Pawła. Za dwa konstytutywne elementy powołania apostolskiego należy uznać „wolę Boga” oraz powołanie przez Chrystusa⁸. Zasadniczym źródłem Pawłowego apostołatu jest więc sam Bóg. Tymoteusz, drugi nadawca listu, pełni urząd ewangelisty, nie apostoła.

⁷ J.B. Green, *The Gospel of Luke*, w: *The New International Commentary on the New Testament*, Grand Rapids, Michigan – Cambridge 1997, 210.

⁸ J. Czerski, *Pierwszy List św. Pawła do Koryntian (1Kor 1,1-6,20). Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, I, Opolska Biblioteka Teologiczna 87, Opole 2006, 93.

- (2) Obraz Boga. Bóg widziany jest przez Pawła na linii kontynuacji myśli Starego Testamentu. Jest Ojcem „naszym” i Ojcem „Pana Jezusa Chrystusa”. Apostolskie posłannictwo Pawła zakotwiczone jest w ojcowskiej woli Boga. Od Niego pochodzi także łaska i pokój.
- (3) Myśl eklezjologiczna. Termin „Kościół” stosuje Paweł na określenie wspólnoty lokalnej, której członków określa jako „świętych”⁹. Chrześcijanie są „święci”, gdyż przez swój styl życia winni oddzielać się od świata. Pojęcie świętości Kościoła zasadza się na idei wybraństwa Bożego. Jak niegdyś Bóg wybrał Izraela na swój naród, tak Kościół stanowi „nowy naród wybrany”, który wezwany jest do świętości. Łaska i pokój są Bożymi darami towarzyszącymi Kościołowi.
- (4) Myśl chrystologiczna. Chrystus ukazany jest przez Pawła – obok Boga Ojca - jako źródło jego apostołatu, a także jako Dawca łaski i pokoju, darów, których apostoł życzy Koryntianom w rozbudowanym pozdrowieniu. Użycie tytułu *Kyrios* podkreśla ideę panowania Chrystusa.

⁹ H. Langkammer, *Teologia biblijna Starego i Nowego Testamentu*, Biblioteka Diecezji Legnickiej 29, Legnica 2007, 402-405.